

# DZIEŃ

Gazeta Białostocka 10 gr

# DOBRY!

## Księstwo Windsoru w katastrofie samochodowej Auto zdruzgotane przez tramwaj na nieoświetlonym skrzyżowaniu ulic Salzburga

WIEDŃ, 25.7. Wczoraj po południu nadeszła do Wiednia wiadomość o katastrofie, jakiej uległ w Salzburgu samochód b. króla angielskiego, Edwarda VIII.

Pierwsze informacje o katastrofie brzmiały bardzo niepokojąco. Głosiły one, że zarówno książę, jak księżna Windsoru odnieśli poważniejsze obrażenia.

Wkrótce nadeszły dalsze wiadomości i szczegóły katastrofy.

Księstwo Windsoru przyjechali do Salzburga, aby uczestniczyć w wielkim festiwalu muzycznym.

Przybyli własnym samochodem kierowanym przez starego szofera ks. Windsoru.

W pewnej chwili samochód znalazł się na skrzyżowaniu ulic, gdzie nie było żadnych sygnałów świetlnych. Zupełnie niespodzianie nadjechał z boku w pełnym pędzie tramwaj i z całym impetem wjechał na auto.

Samochód uległ zupełnemu rozbiciu, pasażerowie zostali wyrzuceni na jezdnię. Obawiano się, że wobec tak silnego zderzenia, odnieśli oni poważniejsze obrażenia.

Na szczęście okazało się, że książę i księżna Windsoru nie odnieśli poważniejszego szwanku. Księżna doznała silnego wstrząsu nerwowego. Poza tym oboje księstwo odnieśli szereg potłuczeń, nie grozących jednak niebezpieczeństwem dla zdrowia.

WIEDŃ, 25. 7. — W aucie ks. Windsoru, znajdowała się oprócz księżnej Windsor także ciotka jej mrs. Merryman.

Ks. Windsor odbył właśnie w towarzystwie strzelców wycieczkę na Egger-Ulm. Początkowo książę planował dalszą wycieczkę, ale zrezygnował z niej, pragnąc wziąć udział w festiwalu salzburskim.

### Wybuch w prochni

BIAŁOGRÓD, 25.7. — W pobliżu wioski Stragari nastąpił wybuch w prochni. Szkody wyrządzone przez eksplozję, są bardzo znaczne. Ucierpiały liczne okoliczne wioski.

Wybuch nastąpił w magazynie, gdzie przechowywano proch z rozładowanych pocisków. Zdaniem specjalistów, powodem wybuchu był prawdopodobnie rozkład chemiczny tego materiału. Wypadków śmiertelnych nie było. Liczba rannych nie jest dotychczas ustalona.

Po wypadku ks. Windsor wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do Fusche w gościnę do barona Mayer-Melnhofa.

## Szykany władz niemieckich wobec Polaków przekraczających granicę za przepustkami

Mieszkańcy powiatu leszczyńskiego zaniepokojeni zostali ostatnio licznymi aresztowaniami obywateli polskich, którzy przekroczyli za przepustkami granicę polsko - niemiecką.

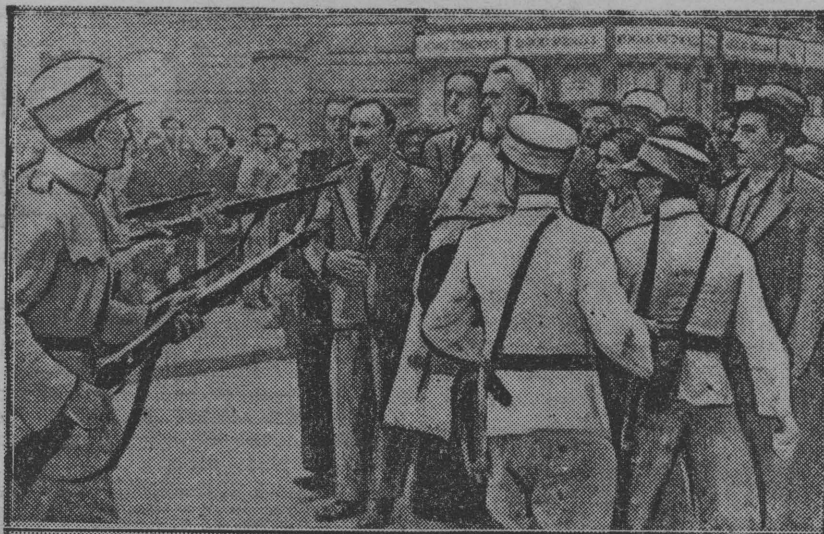
W tych dniach udało się do Niemiec 4 mieszkańców powiatu, którzy aresztowani zostali bez powodu przez niemiecką policję.

Zaznaczyć należy, że Niemcy, którzy przybywają za przepustkami do Polski nie narażają na żadne trudności ze strony władz polskich. (k).

### Sensacja sądowa w Paryżu

PARYŻ, 25.7. 29 bm. rozpocznie się proces, który zacieka w cały Paryż. Przed sądem stanie Magda Coravoet, zwana Fontanges, która z miłości do Mussoliniego dokonała na dworcu paryskim zamachu na b. ambasadora Francji w Rzymie, hr. de Chambrun.

## Ludność Belgradu protestuje przeciw konkordatowi z Watykanem



Parlament jugosłowiański uchwalił projekt ustawy o konkordacie z Watykanem. Prawosławna ludność Belgradu zareagowała gwałtownie na tę wiadomość: na ulicach rozegrały się dramatyczne sceny, w których interwenio-

wała czynnie policja, strzelając do protestujących.

W pochodach ulicznych brali udział, jak widać na zdjęciu, duchowni prawosławni, protestując wraz z ludem. Jeden z popów został ciężko ranny bagnetem.

## Nazwisko zbrodniarza i jego współników

opublikowane będzie dziś lub jutro

Już w poniedziałek, a najpóźniej we wtorek ogłoszony zostanie oficjalny komunikat, podający wyniki śledztwa w sprawie ohydnygo zamachu w Świdrach Małych, nazwisko zmasakrowanego przez wybuch miny zamachowca, nazwiska współników zbrodni i środowisko, z jakiego pochodzą.

Być może ujawnieni już będą również inicjatorzy zamachu, którego bezpośrednim wykonawcą był opłany przez nich judaszowymi srebrnikami zbrodniarz rozszarpany wybuchem bomby.

Rezultaty śledztwa na str. 5-ej.

## Kłeska powstańców pod Brunette

### Zacięte walki o każdą piędź ziemi

PARYŻ, 25.7. Korespondent Havasa donosi z Madrytu, iż wioska Brunete znajduje się już z powrotem w rękach rządowych.

Walki, jakie toczyły się o tę miejscowość w ciągu dnia wczorajszego, były niesłychanie gwałtowne. Po długotrwałym przygotowaniu artyleryjskim, wojska powstańcze zbliżyły się do pierwszych domów wioski. Oddziały rządowe ruszyły do kontrataku, odpychając przeciwnika do punktów wyjściowych.

Po upływie godziny, powstańcy wznowili natarcie. Wojska rządowe załamały się w ogniu artyleryjskim i były zmuszone do opuszczenia Brunete.

Wkrótce jednak wojskom rządowym udało się wykonać ruch okrążający i ponownie przedostać się do Brunete. Powstańcy wyczerpani długotrwałym wysiłkiem, byli zmuszeni z kolei do odwrotu. Połowa wioski została zajęta przez oddziały rządowe. Zaczęła się walka o każdą zagrodę, o każdy dom. Walka ta trwała jeszcze w nocy.

Powstańcy osiągnęli natomiast sukces na odcinku Teruel, gdzie dziś rano nastąpiło połączenie wojsk powstańczych, operujących na tym odcinku z wojskami odcinka Guadelaajara.

### Ujęto szpiega

#### niemieckiego

#### z pakietem zdjęć

#### lotniczych

PARYŻ, 25.7. — Chaumont aresztowano pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec niejakiemu Jana Sellier. Był on już raz aresztowany w r. 1934. Jego częste podróże do Niemiec zwróciły uwagę władz wojskowych. Zwolniono go jednak wówczas z powodu braku dowodów.

Rewizja, dokonana obecnie w mieszkaniu Sellier, doprowadziła do wykrycia licznych zdjęć lotniczych granic francuskich z adnotacjami, dokonanymi ręką aresztowanego, liczne adresy wyższych oficerów lotnictwa niemieckiego oraz list konsula niemieckiego w Brukseli.

Sellier przyznał się, iż dostarczył kapitanowi lotnictwa niemieckiego Altmeyerowi pewną liczbę fotografii lotniczych.



## Odwrotna strona medalu

### Z przykrych doświadczeń młodego turysty

Od jednego z młodych kajakowców, który powrócił w tych dniach z nad jezior augustowskich, otrzymujemy uwagi następującej treści:

Niemal we wszystkich gazetach czyta się o urokach pojezierza augustowskiego oraz o taniości pobytu w tamtych stronach.

Na największe nawet zachwyty nad pięknnością jezior—zupełna zgoda. Jeszcze wciąż jestem pod ich wrażeniem i rozpamiętywać najmilsze chwile, jakie na nich przeżyłem.

Ale jak wiadomo, każdy medal ma dwie strony, to też i czar tych wód nie może zasłonić pewnych ujemnych objawów, które odczuwa podczas wycieczki na pojezierze każdy mniej zamożny turysta. Sam należąc do tej kategorii, pragnę się podzielić z czytelnikami niektórymi spostrzeżeniami z własnego doświadczenia.

Otóż, jadąc nad jeziora, czytałem w pismach i słyszałem przez radio, że w okolicach Augustowa daje się zauważyć brak dostatecznej ilości schronisk dla turystów. Istotnie nie jest ich za wiele, jednak w bieżącym sezonie, może wyjątkowo—do 20 lipca w szkolnym schronisku wycieczkowym nad Netta nie zauważyłem zbyt mnogości łódek. Na salach, gdzie było miejsc dla 10 do 20 osób, nocowało zaledwie 2—5 turystów. Niektóre sale były zupełnie puste.

Pewnej nocy spadł rześysty deszcz i wywołał momentalnie ogólny popłoch. Usłyszałem pośpieszne przesuwanie łódek, towarzysze moi zaczęli zakrywać głowy szczelnie kocami. Kiedy zdziwiony zapytałem, co się stało?—jeden z nich zawołał z oburzeniem:

— Mądry jesteś, kiedy ci się na głowę nie leje. Popatrz jak na mnie woda ciurkiem leci przez dziurawy dach!

I za taki nocleg z przykrymi niespodziankami płaci biedny uczeń 75 groszy, a starsi—1.50 zł. Czy to nie zgroza?

Po pierwszej takiej nocy każdy turysta wynosi się ze schroniska, bo lepiej i o wiele taniej może przenoćwać gdzieś na wsi. W Grodnie płaci się w schronisku turystycznym—40 gr., w Wigrach—30 gr., a 50 gr. nad morzem w Jastarni, gdzie są wszelkie wygody, ubikacje, natryski i tp. A przecież Jastarnia i inne nadmorskie kąpieliska słyną podobno z drożyzny...

Co do reklamowanej taniości produktów spożywczych w schroniskach na pojezierzu, poczyniłem niestety smutne doświadczenia. W wspomnianym schronisku nad Netta szklanka

mleka kosztuje 15 gr. (na rynku w Augustowie płaci się taniej za cały litr), za bułkę zapłaćłem 6 groszy, za jajecznicę z 2 jaj, szklankę herbaty i kawałek chleba—80 gr. podczas gdy w mieście—50 gr.

Jeżeli takie ceny popiera się w schronisku od przeważnie ubogiej młodzieży szkolnej, to ileż to wszystko musi kosztować w innych domach turystycznych, przeznaczonych dla zamożniejszej publiczności!

Odpowiednie czynniki, rozciągające opiekę nad ruchem turystycznym, powinny jaknajprędzej wejść w te stosunki i je uporządkować.

Cudowne jeziora augustowskie zasługują na to, by ich czaru nie mąciły skutki nadmiernej chciwości ludzkiej.

T. W.

## Lisy spacerują po podwórkach i ogrodach białostockich

Już kilka razy donoszono nam o pojawianiu się lisów w obrębie granic Białegostoku. W zimie widziano późnym wieczorem lisa, przemykającego się z ul. Parkowej przez Podleśną do Zwierzyńca. Obecnie donosi nam p. Stanisław Grzegorzczak o lisach, które pojawiają się w biały dzień w pobliżu rzeźni miejskiej i przedmieścia Starsielc. Gnieźdzą się one od dawna na granicy Marczuka i wsi Bacieczki w olszynach, rosnących na terenie łowieckim p. Hauge'go.

Niewątpliwie na rozmnożenie się tej zwierzyny wpłynął wypadek, jaki się zdarzył u jednego z obywateli naszego miasta przy szosie Żółtkowskiej, który hodował w chlewie całe gniazdo młodych lisów, które otrzymał od znajomych ze wsi.

## Kłeska w ogrodnictwie

Skutki beznieżnej zimy 1936/37 dopiero teraz wylaniają się w całej swej grozie. Niezależnie od szkód na polach i w ogrodach warzywnych, ucierpiały w znacznym stopniu również drzewka owocowe w szkółkach, przy czym pomarziły one w szyjce korzeniowej i w korzeniach, podczas gdy nadziemna część drzewka pozostała zupełnie zdrowa. Straty oceniane są na około 3 mil. zł. Suma ta niewątpliwie zostanie pokaznie przekroczona z chwilą, gdy będzie ostatecznie znany rozmiar szkód w całym kraju.

Największe straty są w rocznikach najmłodszych, tj. wśród dziczek, uszlachetnionych w roku ub.

Najdotkliwiej ucierpiały gos-

podarstwa szkółkarskie w woj. łódzkim i w okręgu plockim, natomiast nieznaczne straty w szkółkach w woj. małopolskiej i na Kresach Wschodnich. Nie mniej duże straty są także w szkółkach roślin.

Tego rodzaju i tych rozmiarów kłeska jest zupełnie wyjątkowa, a zdarza się raz na 50 lat. Odbije się ona poważnie na podaży drzewek w ciągu kilku najbliższych lat.

Ministerstwo R. i R. R. ma w najbliższym czasie uruchomić specjalne kredyty dla najbardziej poszkodowanych szkółek oraz udzielić ulg w spłacie dotychczas zaciągniętych kredytów.

## Strajk kaflarzy trwa

W ubiegłą sobotę w Inspektoracie Pracy miała odbyć się konferencja właścicieli kaflarń białostockich ze strajkującymi od tygodnia robotnikami.

W ostatniej chwili konferencja została odwołana i nowy jej termin został ustalony na wtorek, dn. 27 b. m.

żywotnym kwestiom rolnictwa. Należy zaznaczyć, że sprawa obsadzenia stanowiska dyrektora wywołała różnicę zdań pomiędzy zarządem Izby rolniczej a Ministerstwem".

## Raut w Pałacu Branickich

W dniu 31 lipca p. wojewoda Kirtiklis wraz z Małżonką urządzają w sali reprezentacyjnej pałacu Branickich raut dla uczestników ogólnopolskich Zawodów Konnych o Mistrzostwo Armii.

Raut, na który zostały już rozesłane zaproszenia, rozpocznie się o godzinie 8-ej wieczorem.

## Doręczanie paczek żywnościowych

Oprócz doręczania przesyłek listowych zwykłych i polecanych, sprzedają znaczki, papieru, kopert i weksli listonosze więcej doręczać będą również adresatom paczki żywnościowe do wagi 1 kg.

## Nowy komendant policji w Grodnie

Na miejsce przeniesionego do Słonima nadkomisarza Boruckiego, komendantem powiatowym grodzieńskim został mianowany p. nadkomisarz Nagórski.

## Zabójstwo pod Grodnem

Antoni Aponik, 30-letni mieszkaniec gm. Berszty, pow. grodzieńskiego, został napadnięty przez Szymona Weronka, który zadał mu kilka ran ciętych kłatką piersiowej i jamy brzusznej. Zadane rany były tak ciężkie, że Aponik w półtorej godziny po przewiezieniu do szpitala zmarł z upływu krwi.

## Dożywotnie więzienie za zabójstwo

W sądzie okręgowym w Łomży zapadł wyrok skazujący Pawła Kubatę, mieszkańca wsi Szczepankowo, za zabójstwo Sachmacińskiego—na dożywotnie więzienie i utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

Kubat dokonał zabójstwa na tle sporu o majątek.

## KINA

"APOLLO"—"Maroko" w rol. gł. Marlana Dietrich, Gary Cooper.

"SWIAT"—"Kaprys Milionera" w rol. gł. Marika Röck.

**Cena Prenumeraty:** z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową na prowincji **2 gr. 50** miesięcznie.  
**CENY OGŁOSZEN:** 1 mm. wiersz 1 szp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr.,—Drobne 15 gr. za wyraz.—Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

**Redaktor i wyd.** Ignacy Malinowski **Redakcja i Adm.** R. Kościuszki 1 tel. 63. **Polskie Zakłady Graf.** „Dziennik Biały” Legionowa 2.